

Zemsta dyrektora za wypowiedzenie opt-out?

14 stycznia 2018

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym we Wrocławiu klauzule opt-out wypowiedzieli wszyscy lekarze. Od nowego roku mają zamiar pracować w takim wymiarze godzin, jaki przewiduje „Kodeks pracy”. Dyrektor się na nich zemścił.

We wrocławskiej placówce klauzule wypowiedziało aż 120 lekarzy rezydentów oraz 149 specjalistów. Po czym zostali de facto ukarani za praworządność: wypowiedzenie klauzul poskutkowało odebraniem im przez dyrektora, prof. Wojciecha Witkiewicza – prawa do urlopów wypoczynkowych i udziału w konferencjach oraz szkoleniach zawodowych, aż do odwołania.

Witkiewicz wydał takie zarządzenie w związku z „mogącym nastąpić brakiem zapewnienia obsady lekarskiej na oddziałach szpitalnych”.

Szpital, mimo ograniczenia czasu pracy lekarzy, pracuje płynnie – na razie. „Działalność szpitali w zakresie ratowania życia jest zabezpieczona, natomiast planowane zabiegi w niektórych przypadkach mogą być przekładane ze względu na brak możliwości obsadzenia dyżurujących lekarzy” – powiedział mediom rzecznik dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego Michał Nowakowski. I uspokajał: „Wśród szpitali należących do samorządu województwa nie ma placówki, gdzie problem wypowiedzania klauzul opt-out by nie istniał.”

Natomiast wicemarszałek województwa Jerzy Michałak w związku z zarządzeniem dyrektora szpitala postanowił przeprowadzić w placówce kontrolę – Wojewódzki Szpital Specjalistyczny podlega bowiem Urzędowi, który jest organem założycielskim placówki.

Rzecznik prasowy UM wyraża się o decyzji dyrektora Witkiewicza ze zrozumieniem: „Mamy tego świadomość, że dla dyrektora

najważniejsze jest dobro pacjentów i że musi on zapewnić ciągłość pracy oddziałów szpitalnych. Kontrola ma wykazać, czy takie zarządzenie jest zgodne z prawem pracy.”

Szpital wciąż przyjmuje pacjentów. Trwają negocjacje z lekarzami.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu